

Ceny Kurjera

we Lwowie.

Kwartalnie 3 zł. 60 ct.

Półrocznie 7 „ 20 „

Miesięcznie 1 „ 20 „

Za nadsyłanie do domu dopłaca się 20 ct. miesięcznie.

Na prowincji.

Kwartalnie 4 zł. 80 ct.

Półrocznie 9 „ 60 „

Miesięcznie 1 „ 60 „

Za granicą.

Kwartalnie 10 mark.

Numer pojedynczy 5 c.

KURJER LWOWSKI

Wychodzi codziennie oraz w Niedziele i Święta o godz. 8 rano.

Właściciele: **Rewakowicz Henryk i Spółka.**

Ceny ogłoszeń

Od objętości wiersza petitem za 1 raz 6 centów.

Nekrologja lub Korespondencje prywatne — za każdy wiersz 12 centów.

Reklamy w rubryce „Nadesłane“ za każdy wiersz 20 ct.

Rękopisma nie zwracają się.

Rzymsko-katolickie: Dzisiaj: Wniebow. NMP. Jutro: Rocha wozn. Pojutrze: Anastazego b.	Grecko-satolickie: Izaakija. 7 Ostr. Edw. Ewsyhnia.	REDAKCJA, ADMINISTRACJA I EKSPEDYCJA przy ulicy Chorążczyzny 1. 5. — Nr. Telefonu 114.	KALENDARZ MYSLIWSKI. Wolno polować na jelenie, kozły (rogacze), przepiórki, dzikie gołębie, dropie, pardwy i na ptactwo wodne i błotne w ogólności.	Wschód słońca o 5 g. 01 m. Zachód „ o 7 g. 04 m. Barometr 767. Pogoda wątpliwa.
--	--	--	---	---

Nowa karta z dziejów rusyfikacji.

Dziennik Poznański znakomicie zawsze informowany o stosunkach zakordonowych podaje nowy dokument z gospodarki rosyjskiej.

Dokument ten rzuca jaskrawe światło na nieludzkie postępowanie rządu rosyjskiego i jego działaczy, co w ślepej nienawiści swej do żywiołu polskiego od cara aż do podrzędnych stupajków wołają za filozofem nieświadomości: wyniszczyć! a nie przebaczać nawet dzieciom i to biednych ludzi, których i tak już stosunki życiowe i bieda przesładują.

Towarzystwo warszawskie Dobroczynności w ochronkach swych, utrzymywanych z ofiarności społeczeństwa, uczyło dzieci polskich robotników, dzieci biednych ludzi pacierza, czytać i pisać po polsku, oraz pierwszych reguł rachunków. Dzieci te uczyło jak się samo przez się rozumie, po polsku, bo to dzieci zrodzone na ziemi polskiej, z krwi i kości polskie.

Rząd rosyjski, który z rosnącą zażartością ruguje zewsząd żywioł polski, splamił się nowym aktem bezprawia i wydał zakaz uczenia dziatwy, przyjmowanej do ochronek w ojczystym języku. Nie dość na tem. Poleciał on rozciągnąć surową kontrolę, aby dzieci starsze nad lat 7 nie miały do ochronek dostępu.

Dokument polityki „słowiańskiej“ o którym mowa, w dosłownem tłumaczeniu brzmi jak następuje:

Ministerstwo spraw wewnętrznych
 Prezes rady miejskiej warszawskiej ogólnej opieki.
 D. 13. maja 1892.
 N. 8854.
 M. Warszawa.

Do Pana Prezesa

Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności.

„Kurator warszawskiego okręgu naukowego tajny radca Apuchtin donosi Jego Ekscelencji naczelnikowi kraju, że wskutek rewizji przez członków władzy naukowej niektórych ochronek warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności wykryto: że wszystkie zrewidowane ochronki, mają mniej lub więcej zupełny typ szkół z nauką, wyłącznie w polskim języku, czytania, pisania, arytmetyki i religji; że nauka odbywała się nie ustnie, a wedle podręczników przy pomocy pisma w kajetach i na tablicach, że pokoje, w których się dzieci uczą, mają wygląd zupełnej szkoły, z ławkami, kałamarzami, geograficznymi mapami i że wszyscy uczniowie starsi zaopatrzeni są w książki, kajeta i inne przybory szkolnych potrzeb; że w każdej z tych ochronek są oddziały dla starszych dzieci, gdzie wszystkie dzieci mają więcej niż lat siedm, a zatem są w wieku, w którym nie mogą się znajdować w ochronkach.

Z przedstawienia tego p. główny naczelnik kraju raczył zauważyć, żeienne ochronki dla przychodzących dzieci, utrzymywane przez warszawskie Towarzystwo Dobroczynności w moc wydanych rozporządzeń, powinny mieć wyłącznie na celu: chronić małe dzieci od 3 do 7 lat liczące od niebezpiecznych wypadków, którym mogą ulegć będąc pozostawione same sobie wówczas, gdy rodzice ich zajęci są pracą poza domem: nie powinny zaś uczyć się ani czytać, ani pisać, ani wyższego katechizmu i w ochronkach nie powinno być wcale książek. Towarzystwo warszawskie Do-

broczynności, jak się to z rewizji okazało, organizowało z ochronek tych szkoły, przyjmując do nich dzieci mające więcej niż 7 lat i prowadziło naukę wyłącznie w polskim języku.

Do tych szkół pod nazwą ochronek przybywa masa dzieci nie w celu, dla którego urządzają się ochronki, a do nauki przynoszą z sobą książki i kajeta z wszystkimi przyrządami do pisania.

Takiego odstąpienia od prawideł dla dziennych ochronek Towarzystwo warszawskie dobroczynności dopuszcza się nie po raz pierwszy nie bacząc na udzielone mu w r. 1882 i 1885 wskazówki. Widocznie nie dąży ono do utrzymywania tych ochronek w warunkach odpowiednich celowi i przeznaczeniu ich, ale coraz więcej odstępuje od wskazanego celu, nadając ochronkom charakter szkoły z wykładem w języku polskim.

Dla tego p. główny naczelnik kraju, znajdując, że przekroczenie w takim kierunku nie może być dozwolone i że w tem nie podobna nie zauważyć braku kontroli ze strony warszawskiego miejskiego komitetu ogólnej opieki nad postępowaniem Towarzystwa warszawskiego dobroczynności, polecił mi pod d. 31. marca rb. za N. 3534 jako prezesowi miejskiej warszawskiej rady, abym zobowiązał zarząd Towarzystwa warszawskiego dobroczynności, żeby bez najmniejszej zwłoki przywrócić w dziennych ochronkach prawidłowy porządek, to jest, żeby do nich nie uczęszczały dzieci mające więcej niż siedm lat. Dzieci zaś od trzech do siedmiu lat, które będą przyprowadzone do ochronki, aby nie uczyły się tam ani czytania ani pisania i aby książek wcale w ochronkach nie używano.

Przyczem Jego Ekscelencja nadmieniał, aby dla usunięcia wszelkiej wątpliwości co do wieku dzieci, które mogą pozostawać w ochronkach, polecono warszawskiemu oberpolicmajstrowi, aby wiek ten sprawdzał podług ksiąg ludności.

Po wysłuchaniu powyższego rozkazu miejska rada na posiedzeniu swem z dnia 27. kwietnia rb. postanowiła:

1. Polecieć warszawskiemu Towarzystwu Dobroczynności natchmiast, a najpóźniej w dniach siedmiu licząc od dnia ogłoszenia niniejszego rozporządzenia, aby zaprowadziło w dziennych i stałych ochronkach oraz we wszystkich podwładnych mu zakładach osobne książki podług formy i wzorów ustanowionych przez radę miejską do zapisania w nich wszystkich służących w zakładzie osób i dozorujących dzieci z wyszczególnieniem co do ostatnich w osobnych rubrykach imion i nazwisk wszystkich osób, pod których opieką pozostają albo przez które do ochronki zostały dostawione, wiek dzieci wedle aktu urodzenia, w oryginale dołączonego do książki, wiadomości o szczepieniu ospy z dołączeniem również świadectwa.

2. Polecieć bezwarunkowo i natchmiast wykluczyć z dziennych ochronek dzieci liczące więcej niż lat siedm, a jednocześnie usunąć wszystkie książki, kajeta, mapy i wszystkie środki naukowe, nie pozwalające dzieciom przynosić z domu i korzystać z nich w czasie pobytu ich w ochronkach.

3. Pozostawić Towarzystwu, aby jeśli w warunkach danego czasu biedna ludność miejska koniecznie potrzebowała ochronek i dla starszych dzieci jak siedmioletnich, gdzie mogłyby uczyć się, na wiadomych warunkach, (tj. w języku rosyjskim) czytać, pisać, religji św. i matematyki, zniósłoby się wedle ustanowionego porządku o pozwolenie urzędzenia takich ochronek.

4. Nadzór nad wykonaniem tego rozporządze-

nia włożyć na naczelnika Zakładów Dobroczynnych miasta Warszawy.

Takie rozporządzenie oparte na poleceniu warszawskiego generał-gubernatora mam zaszczyt zakomunikować waszej ks. mości (ks. Lubomirskiemu) jako dlań wytyczne i do wykonania.

Dołączam wzory ksiąg do zapisywania służących w zakładach Towarzystwa Dobroczynności i dzieci zwiedzających ochronki warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności. Gubernator warszawski: (podp.) Andrejew. Naczelnik Zakładów Dobroczynnych: (podp.) Waraksin. Sekretarz rady: (podp.) Lechowski.

Z Kongresówki.

Otrzymałm, list następujący:

Do pewnego stopnia straciliśmy tu już czułość w rozróżnianiu i ocenianiu pewnych faktów i stosunków narzucanych nam przez sfery rządowe, z taką stosunki te następują systematycznością, z taką szybkością po sobie, oraz takim spokojem i zimną krwią wykonawców.

Polityka rosyjska prostą drogą dąży do zabicia nas nie tylko już politycznie, bo o tem dziś wśród nas nie ma mowy, ale ekonomicznie, materialnie i moralnie.

Polityka sfer rządzących precyzyjnie się już dziś do najszerzych sfer społecznych i tam pozostawia swe ślady i skutki.

Wiemy, co znaczy dopomaganie społeczeństwu w harmonijnym rozwoju wszystkich gałęzi jego gospodarki. Otóż i w państwie rosyjskiem dopomaganie to ze strony rządu istnieje, tylko z oddawaniem pierwszeństwa swoim, z zasady pewno, że „bliższa koszula ciała“. Gdy więc nadwołańskie gubernje Rosji opłacają z każdej dziesięciny ziemi (blisko 2 morgi) po 68 kopiejek podatku, to Królestwo z takiego samego obszaru płaci po 3 ruble 80 kop. Ale sfery rządzące aby ułatwić zbyt zboża, wyprodukowanego w podobnie łatwiejszych warunkach, tak układają taryfy kolejowe, że zboże przywiezione do Królestwa z miejscowości odległych o 2000 wiorst prawie nie płaci za przewóz. Za mniejsze odległości płaci po 1/200 kopiejki od pudu i wiorsty. Jużci z tego powodu takie wyróżdziło się u nas położenie, iż w okolicy Łodzi mąka żytwna ze zboża rosyjskiego jest tańsza, aniżeli żyto wyprodukowane na miejscu, a młyny lubelskie nie mogą konkurować z młynami z gub. twierskiej w samym Lublinie.

W tym samym stopniu polityka taryfowa Rosji wobec Królestwa oddziałuje także i na eksport naszego zboża za granicę; kupcom zagranicznym wobec udogodnień taryfowych na kolejach prostoprostu dogodniej jest sprowadzać zboże z głębi Rosji, niż nasze, a skutkiem tego nasze zboże, o ile bywa wywożone, zostaje w wielkiej części w nadgranicznym pasie pośród drobnych konsumentów, naturalnie o tyle, o ile ci go potrzebują.

A jeżeli jakaś umowa pomiędzy Rosją a Niemcami w sprawie handlu wzajemnego nie przyjdzie do skutku, wtedy Niemcy, zeszlórocznym niepuszczaniem zboża z Rosji do ich kraju nauczeni, że w razie potrzeby mogą się bez rosyjskiego zboża obyć (sprowadzają je np. z Rumunji, transito przez Rosję), zakażą importować zboże (żyto) z Rosji, czem naturalnie najdotkliwszą klęskę wyrządzą znowu Królestwu naszemu. (Ach to biedne Królestwo!). Wtedy naturalnie z jednej strony brak zbytu, a z drugiej zalewanie Królestwa tanim zbo-



dukowanym i bajecznie tanio przewożonym zbożem rosyjskim najwzyczajniej w świecie zabije nas ekonomicznie.

Dziś jest bardzo wiele takich majątków ziemskich i spichlerzów handlowców, w których tysiące korcy zboża leży, a sprzedać tego nie ma po prostu komu. Dzieje się to w kraju, na który Europa patrzyła jako na swój spichlerz...

Skoro forsowne popieranie za pomocą taryf kolejowych i zalewania nas rosyjskim zbożem, źle i zabójczo oddziaływa na nas, to sądzićby można, że przemysł nasz ma szeroki odbył na Rosję. Otóż tak nie jest. Cła wprawdzie na wyroby wszelkie, wywożone z Królestwa do Rosji, nie ma na granicy tejsze. Ale tu znów przychodzą z pomocą taryfy kolejowe, które wszak minister komunikacji tak układa i zatwierdza, że wszelki wyrób fabryczny lub rękodzielniczy (obuwie, rękawiczki itp.) opłaca potrójnie i w czwórnasób, ba więcej nawet zwiększoną taryfę w stosunku do tych, jakie opłacają Rosjanie, przywożący swoje wyroby do nas. Więc skutkiem tego wyroby nasze coraz bardziej mają zacieśniony zbyt do Rosji (z wyjątkiem kraju zakaspijskiego, dokąd polityka, czy też gnębienie naszego przemysłu za pomocą taryf kolejowych, nie sięga), ale odwrotnie, wyroby rosyjskie w wielkiej masie przychodzą do nas, bo im w tem znowu pomagają odpowiednio ułożone taryfy. O tyle zaś pomagają im one, że np. wyroby fabryk w Zawierciu i Łodzi częstokroć tu na miejscu, w Królestwie nie mogą konkurować z wyrobami, przywożonymi z okręgu moskiewskiego. (Jużćie dodatkową pomocą w tym względzie bywają i podstępne bankructwa tamtejszych fabryk). Zdawałoby się to czemś niepodobnym do uwierzenia, a jednak jest najzupełniej prawdziwym, łatwym do sprawdzenia w naszych okręgach fabrycznych. Z tem zresztą właśnie mają niemały związek owe zeszlóroczne bankructwa fabryk w Łodzi i Tomaszowie...

Do naszej biednej Kongresówki ściągają coraz więcej wojska. Jest ono dla kraju ciężarem ze względu, że gospodarz i rzemieślnik musi mu ustępować mieszkanie, musi znosić skutki łupieżstwa i kradzieży, którym żołdactwo, okradane przez starszyznę, częstokroć z konieczności się oddaje, choć najczęściej robi to, aby widocznie utrzymać tradycyjnie honor rosyjskiego żołnierza: „dość jest, aby spojrzeć na kłódkę, a sama mu się otwiera, tacy są ci żołnierze“ — opowiada sobie lud. Zboże w stodołach, płoty, kartofle w dołach, nic się przed tym żołnierzem nie utrzyma, wszystko weźmie! A w ciągu minionej zimy w ostrowskiem i pułtuskim chłopci formalnie musieli każdy swego dołka kartofli dzień i noc pilnować, bo żołnierze bez litości żadnej pozbawiali go tego szczupłego i jedyne go z powodu nieurodzaju pożywienia.

Ale o tem mówić nie chcę; zanadtośmy się już do podobnego łupieżstwa przyzwyczaili, aby tego nie uważać za rzecz zwyczajną i zda się, naturalną. Zabijają nas ekonomicznie na wszelkie sposoby. Abyśmy nie mieli żadnej kompensaty za ciężary, jakie dźwigamy z powodu nawalnego wojskowej w ostatnich latach każdy pułk, każdy batalion, każda rota, albo szwadron musi mieć swój własny sklep. Żołnierz prosty dostanie tu mydła, tytoniu, zapalek, bułki, herbaty, cukru, gorzałki, a oficer obok tych samych wiktuałów i tej samej gorzałki, względnie „oczyszczonej“, dostanie tu sukna, rękawiczek, perfum, papierosnic, srebrnych nawet, płótna, bielizny itp., rzeczy. Ani zaś oficerowi, ani żołnierzowi, nie wolno gdziekolwiek indziej bodajby nawet najbłaższą rzecz kupić, jak tylko w owym półkowym albo rotnym sklepie. Wolno mu więc wszędzie chodzić, ale nawet upić się wolno mu tylko w sklepie wojskowym... I oto dlaczego nie widzisz teraz w miejscowościach, gdzie kwaterują żołnierze, aby ci pili po karczmach.

Sklepy pułkowe, o podobnym zakresie — to zdaje się nic. A jednak zważmy, że najpierw zabijają one miejscowe kupiectwo, a powtóre zabijają przemysł i rękodzielniczo miejscowe. Do owego sklepu wszystko, absolutnie wszystko jest sprowadzone z fabryk i rękodzielników moskiewskich, petersburskich itd. Do Warszawy, Radomia, Kalisza sprowadza się wszystko, jak nawet i ludzi do budowy kolei, gdzieś z Katugi, Tweru, Moskwy, Petersburga. Co wy na to?

Jak w kierunku ekonomicznym, tak też i w kierunku moralnym wpływa zgubnie żołdactwo rosyjskie na nasze społeczeństwo. Co parę mil stoi większy lub mniejszy obóz wojska (czasem i

po dwa, trzy pułki). Naród to próżniaczy, a w dodatku je i pije i żyje, więc i różne ma potrzeby. Dla zaspokojenia np. jednej, rozchodzi się to wiecznie śmierdzące dziegiem plugastwo po okolicznych wsiach najczęściej z harmonijkami, tu wkręca się do chat wiejskich, z czasem zabiera bliższe znajomości, a przy zabawie z harmonijką i znajomości, jako skutek tego widzimy wśród ludu wogóle, a wśród dziewcząt w szczególności niemoralność przechodzącą wszystko. Starszyzna wojskowa, widząc nieszechliwe, matkami czynione dziewczęta nasze, z dumą patrzy na swoich podwładnych: mołody! — powiadają.

W powiatowym mieście Lipnie, gub. płockiej i w całej okolicy stoi pułk kozaków, a na czele jego pułkownik, podobno charakterem i inteligencją, bardzo podobny do starszyny w wojsku Chmielnickiego. Otóż w pułku tego pana dzieją się rzeczy okropne: Na targ do Lipna z okolicy sąsiedniego miasteczka Skępe, w końcu jakoś mają rb. idzie raz coś 10, czy 12 kobiet wiejskich. Wąłęsający się w próżniactwie kozacy zobaczyli, krew w nich zawrzała, puścili się na koniach do niewiast owych, wybrali dwie najładniejsze, uprowadzili gdzieś do dziury i zamęczyli. Podobno dotąd niewiadomo, gdzie leżą ciała tych niewiast.

A oto drugi wypadek z końca czerwca. Szedł raz chłop za swoją żoną, która coś przed 8 tygodniami przedtem odbyła słabość. Kozakom się snadź owa niewiasta spodobała, bo w dziesięciu otoczyli chłopca i ją, kobietę zabrali na konia, chłopu broniącemu żony, wyspali niemało knutów i pojechali z nieszczęśliwą. Chłop dobiegł do wójta w Stękiem, zażądał pomocy, podobno ją dostał, ale... szukaj wiatru w polu.

Wypadki to podobne do tych, jakie się przytrafiały niegdyś, gdy Sicz zaporozka wylatała gdzieś w celu rabunku?

W Lipnoskiem, w Płockiem wśród ludu i robotników, usłyszysz, jak opowiadając sobie o tych wypadkach, mówią: do czego to doszło rozbewstwienie żołdactwa, ale ostatecznie przyjmowane to jest, jak rzecz naturalna w naszych warunkach. Żołdakom się czegoś zachciewa — to i dlaczegoż nie mają użyć, skoro siłę i wolę mają po temu.

Cholera.

Z Brodów piszą nam 13. bm. Śmieszem się pewnie wyda twierdzenie, że cholera ma i swoje dodatnie strony. Owóż dla Brodów konieczną była cholera, ażeby miasto przez tyle lat zaniedbane, cokolwiek zrobić podobnym do innych miast średnio-europejskich. Wieloletni gnój uzyskał prawie obywatelstwo, kanałów nie czyszczono od niepamiętnych czasów, a około 200 domów nie posiadających takowych wcale, uważało ulicę za wspólny kanał. Wywóz wszystkich tych produktów gnilnych spoczywał jedynie w rękach nierogaczyny, która liczbowo w imponującym komplecie funkcjonowała. Jeśli weźmiemy jeszcze na uwagę niehygieniczne warunki wskutek położenia miasta, wśród okolicy bagnistej bez rzeki, to możemy śmiało powiedzieć, że nie trzeba było cholery importować, gdyż miasto posiadało wszelkie warunki, ażeby takowa sama przez się wybuchała. Niesłusznie było rzucac pociski na magistrat, on bowiem nie skąpił okólnikami i napomnieniami, ale brak organów dozorczych był aż nadto znanym właścicielom domów, to też ignorowali wszystkie narkazy. Dopiero cholera powołała komisję sanitarną pod przewodnictwem dra Pawła Goldhabera. Energeticznemu jej działaniu zawdzięczamy jaką taką czystość miasta, a jeśli tu i ówdzie napotykamy jeszcze dawny nieład, to kładziemy to na karb trudności początkowych. Mamy nadzieję, że komisja nie zejdzie z pola z chwilą ustania obawy przed cholera, ale że i nadal pełnić będzie obowiązek. M.

KRONIKA.

Rozwój Kółek rolniczych. W roku bieżącym instytucja Kółek rolniczych kończy 10. rok istnienia. O żywym jej rozwoju świadczą następujące cyfry. W końcu lipca br. ogólna liczba Kółek doszła do 786. Obejmują one 1015 gmin, a w nich 37.736 członków.

Zajmującą jest statystyka, która wykazuje z kogo się składa inteligencja Kółek rolniczych.

Według sprawozdań 702 „Kółek rolniczych“ skład zarządów Kółek jest następujący:

Przewodniczący:	Zastępcy:	Sekretarze:	Członkowie Zarządu:
238	73	15	326

właśc. dóbr	105	14	7	126
właścianie	249	488	247	984
nauczyciele	53	45	373	471
inni	61	86	66	235

Poświęcenie pomnika dla uczestników powstania 1863 r. odbędzie się 3. września na cmentarzu w Rzeszowie.

Tegoroczne manewry cesarskie odbędą się w Galicji, Czechach i na Węgrzech. Manewry galicyjskie korpusów 11 (Lwów) i 10 (Przemysł) jeżeli nie będą odwołane rozpoczną się 2. września a skończą 7.

W Czechach manewry cesarskie potrwać 2 dni (12. i 13. września) w okolicy Jozefstadu, zaś na Węgrzech od 15.—20. września w okolicy Pięciokościów. Donoszą, że na manewry galicyjskie nie dopuszczają obcych pełnomocników wojskowych ani sprawozdawców dziennikarskich.

Prawdopodobne jest, że wyjątek stanowiąc będą akredytowani we Wiedniu zastępcy wojskowi Niemiec i Włoch. Na obecne ćwiczenia forteczne w Przemysłu przybyło 140 oficerów inżynierji z całej monarchji. Pośród oficerów przybyłych na niezwykle te ćwiczenia znajdują się również i pruscy oficerowie.

Ekspoztura kraj biura meljoracyjnego ma być od N. Roku założoną także w Kołomyi. Oddział pokucki gal. Tow. gosp., otrzymawszy dotyczący reskrypt Wydziału krajowego, zapewniający bezpłatną pomoc techniczną do zdjęć itp. dla poszczególnych właścicieli gruntów, tudzież ulg i subwencji przyznanych dla fabryk drenów, uchwalił wskazać w odpowiedzi na powyższy reskrypt jako miejscowości odpowiednie do założenia fabryk drenów ze względu na istniejącą już cegielnię, zapas dobrej gliny, tudzież znaczniejszy obszar gruntów potrzebujących drenowania w pow. kołomyjskim Zamulince, a w pow. śniatyńskim, Rudniki albo Załuże. Zbadanie tej sprawy jako też referat powierzono p. Ign. Kosińskiemu. Ten sam obywatel podjął się także ułożenia programu regulacji i meljoracji nad Prutem, podczas gdy szczegóły regulacji rzek Czeremosza i Rybnicy i części Prutu ma przedstawić wydział powiatowy w Śniatynie.

Szkody w polu zrządzone podczas manewrów. Z powodu odbyć się mających manewrów na Szląsku wydała komenda I. korpusu rozporządzenie dotyczące szkód w polu zrządzonych podczas ćwiczeń. Przy każdym oddziale wojska ma się znajdować oficer jako komisarz dla szkód w polu zrządzonych, którego zadaniem będzie spisywać szkody przez ćwiczenia zrządzone i takowe zaraz wynagradzać. Posiadacze gruntów, którzy się uważają za poszkodowanych mogą podczas ćwiczeń porozumieć się z komisarzem dla szkód w polu zrządzonych.

Podjejrzone wypadki. We wsi Smólno koło Brodów zdarzyły się w sobotę i w piątek trzy wypadki zasłabnięcia z wynikiem śmiertelnym wśród wcale podejrzanych objawów. Zawiadomione starostwo w Brodach wysłało natychmiast komisję do Smólna. Manewry w Galicji, dotychczas nie są odwołane.

Zamach kościelecki przed sądem. We środę rozegrała się przed sądami berlińskimi część epilogu zamachu na ks. Ponińskiego w Kościelcu. Na ławie oskarżonych zasiadł garrarz Stanisław Szczepański, któremu prokurator zarzucił, że wiedząc o zbrodni zamierzonej, nie doniósł o tem władzy policyjnej. Oskarżony bowiem opowiadał jeszcze przed zamachem swemu majstrowi Knaakowi, że Draeger zakomunikował mu plany zbrodni, których ofiarą paść mieli księża w Poznańskiem. Knaak nie wierzył tym opowiadaniom, ale radził Szczepańskiemu donieść o nich policji czego oskarżony nie uczynił. Szczepański zwierzył się również garrarzowi od Draegera, a wobec sędziego przyznał się, że Draeger namawiał go do udziału w zbrodniczej wyprawie, na co jednakże zgodzić się nie chciał. Sprawa została odroczone, ponieważ świadka Matheusa, który po aresztowaniu Szczepańskiego ukradł jego rzeczy i książkę oszczędności na 900 marek, policji na termin dostawić się nie udało.

Napad nocny w Brzechowicach. W domku pani Czajkowskiej w Brzechowicach tuż przed stacją (jadąc ze Lwowa) odnajął letnie mieszkanie krawiec dański ze Lwowa p. Ch. Stauber. Sam zmuszony wyjechać zostawił na wsi dwoje dorosłych dzieci ze służącą. Zeszłej nocy około 1. godziny, gdy wszyscy byli pogrążeni we śnie napadło domek kilku w pałki uzbrojonych drabów i w przytomności dzieci, które skryły się za kolumnami i nie śmiały ze strachu ust otworzyć, zrabowali wszystko, co im się tylko pod rękę nawinęło, jak ubrania, drobne sprzęty, nawet zegarki z kieszeni powyciągali. Szkoła wynosi około 200 zł. Wczoraj rano przybyli dzieci do Lwowa i opowiedziały o nocnym rabunku. Zawiadomiono lwowską policję, która kazała całą sprawę

złogosi do zandarmerji. — Miłe stosunki sielankowe. Niedawno p. Doms Robert, mieszkający w willi Fleischera pod lasem strzałami rewolwerowemi odparł drabów, dobywających się nocą do okien.

Nie umarł. Z Jass w Rumunii otrzymujemy pismo następujące: W Kurjerze Lwowskim z 28. lipca br. zobaczyłem swoje nazwisko na liście zmarłych. Wiadomość, jakoby należał już do nieboszczyków, była mylną. Jakkolwiek bardzo mało dbam o to, czy tam kto będzie mnie uważał za zmarłego, lub żyjącego, to przecież ze względu na moje stosunki rodzinne muszę podaną a publicznie ogłoszoną wiadomość, sprostować. **Michał Wierzbowski** w Jassach.

Radcy wyższego sądu kraj. w Krakowie pp. Elias Halezko, dr. Franc. Przesmycki i Nik. Garbaczynski wnieśli podania o przeniesienie ich w stały stan spoczynku.

Personal urzędników telegraficznych w Krakowie ma być jeszcze w tym roku pomnożony. Liczba depesz bowiem znacznie się powiększyła.

Budowa sieci telefonicznej w Krakowie. Inżynier rządowy poczt i telegrafów Sierakowski, przybył do Krakowa w celu rozpoczęcia budowy telefonów. Główna stacja telefonów mieścić się będzie w gmachu dyrekcji poczt i telegrafów.

Wśród walki z niebezpieczeństwem cholery dzieją się we Lwowie rzeczy trudne do wyobrażenia. Oto na Wulce obok realności p. Hoszczuka w nocy na 14. bm. niewiadomi sprawcy, wywożący nieczystości kloaczne z miasta Lwowa, rozlali na przestrzeni 2000 kroków po głównym gościńcu publicznym „złoto“ kanałowe wskutek czego cała okolica musiała oddychać za trutem powietrzem.

Konfiskata Nr. 16 dwutygodnika *Naprzód* skonfiskowała prokuratorja państwa.

Infułatem przy kościele NP. Marji w Krakowie mianowano dziekana i kanonika Józefa Krzemieńskiego, proboszcza z Morawicy. Jest to jeden z najwybitniejszych służków stańczykierji.

Warszawska fabryka wagonów Lilpop, Rau i Loewenstein otrzymała świeżo zamówienie na dostawę 400 wagonów towarowych krytych dla kolei skarbowych w Rosji.

Szlachetny zapis. Jeszcze w r. 1830 sp. Peregryn hr. Lanckoroński w Królestwie uczynił zapis dla uboższej szlachty. Na mocy tego zapisu w majątku Kołki, w okolicach Sandomierza, w trzech domkach mieszka obecnie sześciu stypendystów, którzy obok mieszkania otrzymują corocznie po 150 rs., a nadto w zamian za warzywa i owoce z ogrodu, po jednym morgu gruntu. Prócz tego na koszt utrzymania porządku w domkach owych po 51 rs. rocznie. Z dochodów majątku Kołki wypłacają nadto corocznie po 15 rs. sierocie, wychodzącej za mąż z parafji Obrazów. Nadwyżka dochodów z majątku, ponad wydatki określone powyżej, jest kapitalizowana. Z kapitału tego 1500 rs. otrzymuje jako posag niezamężna panna pochodzenia szlacheckiego, urodzona w gub. radomskiej. D. 2. bm. odbyło się właśnie losowanie pomiędzy czterema kandydatkami do posagu. Otrzymała je panna Żardecka.

„Judenfinten“ Pierwszy prokurator sądu rzeszy w Lipsku przysłał na ręce przewodniczącego niemiecko-socjalnego towarzystwa w Berlinie, które wysłało kilka rezolucyj w sprawie „Judenfinten“ do kanclerza rzeszy i ministra sprawiedliwości odpowiedź, która opiewa, że zarzuty zdrady stanu podnoszone przeciw fabryce Löwego okazały się nieuzasadnionemi, skutkiem czego prokurator rzeszy zaniechał wytoczenia procesu. Tak samo okazały się zarzuty bezpodstawnemi uczynione przez Ahlwardta wysokim urzędnikiem wojskowym. Siekierka zginęła.

Wezwanie do powrotu. Następujące osoby, przebywające za granicą Król. Pol., wzywane są do powrotu: Konstanty Baliński 43 lat, Leopold Czerniński 41 l., Antoni Leśnik 29 l., Stanisław Bolesław Michalewski 31 l., Wiktorja Palińska 22 l., Anna Ostaszewska 37 l., Michalina z Racięskich Rybkowska 38 l., Teodor Wilhelm Posner 35 l., Wincenty Smarzewski 39 l., Dominik Zettmann 39 l., Tadeusz Żołonowski 51 lat.

Także pytanie.

Bolo przechadza się z mamą po ogrodzie zoologicznym.

— Mateczko — zapytuje — czy małego słonka przyniosł także bocian?...

* * *

Lekarz X. pisze w szpitalu raport o śmierci jakiegoś nieboraka.

— Tam do licha! — woła nagle.

— Co ci się stało? — zapytuje kolega.

— Zepsułem blankiet, a nie mam innego pod ręką.
— Jakto, zepsułeś?
— No tak... Przez roztargnienie w rubryce „Przyczyny śmierci“ podpisałem moje nazwisko!...

Wpisy do towarzystwa „Szkoły ludowej“

(Koła pań) zgłaszać się można w następujących miejscach:

- a) u przewodniczącej Heleny **Szczepanowskiej** ul. Dąbrowskiego licza 8.
- b) u każdej z pań **delegatek**.
- c) w **księgarni** pp. Sayfartha i Czajkowskiego w Rynku.
- d) w **kancelarii** p. Stanisława **Szczepanowskiego** ul. Jagiellońska l. 7. zawsze, a najlepiej podczas zebrania tamże wydziału towarzystwa, t. j. w piątek od godziny 4 do 6. popołudniu. *Heleny Szczepanowskiej, Bogumiła Czechowiczowa.* Wkładka roczna 1 złr. Wpisują się także całe rodziny.

Księgę pamiątkową „Sokola“ można nabywać w kancelarii Towarzystwa (od 5. do 8.) po cenie 1 złr. 50 cent za egzemplarz.

NADESŁANE.

Z życia towarzyskiego Dnia 11. bm. odbyły się zaręczyny panny Wilmy Politzer, córki Joachima Politzera, przedsiębiorcy i kupca w Wygodzie, z panem drem Eugenjuszem Molnarem, adwokatem w Budapeszcie.

Telegramy „Kurjera Lwowskiego“.

Wiedeń 15. sierpnia. Ustawa, uchwalona w Sejmie galicyjskim w sprawie wolności od wszelkich dodatków do podatków kraj. pow. i gminnych od budynków przeznaczonych na pomieszkania dla robotników otrzymała sankcję.

Budapeszt 15. sierpnia. Sekretarz państwowy w ministerstwie sprawiedliwości, Feliks Csorola, ma być mianowany prezydentem najwyższej izby obrachunkowej.

Intendant królewskiej opery hr. Geza Zichy zamierza podać się do dymisji z powodu zatargów z prezydentem ministrów Szaparym.

Gmunden 15. sierpnia. Kadet Lorenz z Iglawy spał ze ściany Traunstein wprost do jeziora Tran i zabił się na miejscu. Przyczyną katastrofy jest tylko bezgraniczna lekkomyślność zabitego, gdyż nie usłuchał przestróg towarzyszy.

Uroczystość 400-letniej rocznicy odkrycia Ameryki miała tu przebieg wspaniały przy bardzo znacznym udziale bawiących tu gości kąpielowych.

London 15. sierpnia. Wczoraj podpalili górnicy w Tracy City dom karny i uwolnili 350 więźniów, przyczem jeden więzień został zabity. Przyczyną było rozgoroczenie z powodu używania więźniów do robót górniczych.

Rzym 15. sierpnia. Zgromadzenie delegatów rzymskich stowarzyszeń demokratycznych uchwaliło podjąć na nowo agitację w celu zniesienia ustawy gwarancyjnej i pierwszego artykułu konstytucji (religja katolicka jest religią państwa), dalej uchwaliło spowodować radę miasta Rzymu, aby naukę elementarną zupełnie usunąć z pod wpływu duchowienstwa.

NADESŁANE.

Zakład wodoleczniczy „Marjówka“ (poczta Lwów).

Sześć nowych murowanych budynków. **Urządzenia wzorowe Kuchnia** we własnym zarządzie. **Pobyt i kuracja** zaczynasz od złr. 25 tygodniowo. **Lekarz** przebywający stale w zakładzie. **Połączenie z siecią telefoniczną** miasta Lwowa. **Omnibus** do Lwowa w godzinach: 8 1/2 rano, 2 1/2 po poł., 7. wieczór. Ze Lwowa (plac Halicki) w godzinach: 11 3/4, przed poł., 5. po poł., 8. wieczór. Wszelkich bliższych informacji co do pomieszkań i t. p. udziela zarząd.

Dr. Wiktor Legeżyński — **Emil Bertemiljan Brajer**
lekarz kierujący — właściciel zakładu.

Wszelk. nauk lekarskich

Dr. Jan Orski

b. elew asystent kliniki chirurg. prof. Rydygiera w Krakowie
b. lekarz szpitala powszechnego lwowskiego
osiadł w **Kolomyji** (Rynek 52.) dom p. Knöppera
i ordynuje od 3 — 5, dla biednych od 8 — 9 rano.

Wszelkie Losy

kupuje i sprzedaje

pod najkorzystniejszymi warunkami

Dom bankowy i Kantor wymiany
Sokal i Lilien

Zlecenia z powincji skuteczniamy odwrotną pocztą bez doliczenia prowizji.

Uwiadomienie.

Niniejszem mam zaszczyt mych P. T. szanownych odbiorców uwiadomić, iż mój od roku 1841 istniejący handel towarów korzennych, materiałów i farb memu synowi **Maksymiljanowi Henrykowi** na własność oddałem. Dziękując za łaskawe względy i zaufanie, którego z tak wielu stron doznałem, upraszam też samę na mego syna przenieść.

Z głębokim szacunkiem
O. T. Winckler.

Odnosnie do powyższego uwiadomienia, polecam się łaskawym względem, którymi mój ojciec i poprzednik zaszczyconym był, zapewniając, iż mem staraniem będzie przez oddawanie doborowego towaru i po najprzystępniejszych cenach, na takowe zasłużyć.

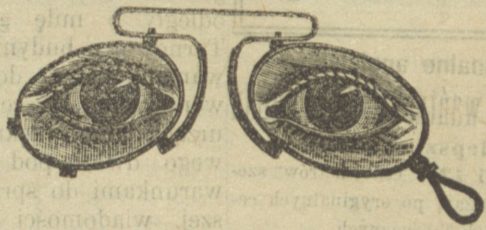
Równocześnie uwiadomiam, iż firma moja od dzisiejszego dnia

O. T. Wincklera Syn

brzmieć będzie.

Z wysokim szacunkiem uniżony
Maksymiljan Henryk Winckler.

Nowy optyk



we Lwowie pod „Kopernikiem“ pl. św. Ducha. Najtańsze źródło okularów, cwikierów, lornetek, binokli, barometrów termometrów itp. Zamówienia z powincji salawatwisię punktualnie. Bepieracje najrychlej i najtaniej.

WYSTAWY I MUZEA.

MUZEUW PRZEMYSŁOWE W RATUSZU, codziennie od godziny 9 — 1 i od 3 — 6-jej; w poniedziałek 50 ct. w inne dni 20 cent., w niedzielę otwarte od 10 — 1. Wstęp wolny.

NIESTAJĄCA WYSTAWA sztuk pięknych, plac św. Ducha l. 10. I. piętro w dawnym lokalu otwarta codziennie od g. 10 — 4 po poł. Wstęp w dni powszednie 30 cent., w niedzielę i święta 15 cent.

MUZEUW ZAKŁADU NARODOW. IM. OSSOLIŃSKICH od godziny 10-tej do 1-szej przed południem, od 3-ciej do 5-tej po południu, we wtorek i piątek. Wstęp wolny.

BIBLIOTEKA UNIwersYTECKA, codziennie z wyjątkiem dni ferjalnych.

MUZEUW IMIENIA DZIEDUSZYCKICH przy ulicy Teatralnej l. 18, otwarte dla publiczności w święta i niedzielę od 10 do 11, w środy i soboty od godz. 11 do 3. Wstęp wolny.

GMACH SEJMOWY, codziennie, po poprzednim ogłoszeniu się u zarządcy gmachu.

RUCH POCIĄGÓW KOLEJOWYCH

ważny od dnia 1. maja 1891 r. według zegaru lwowskiego.

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi posp.	Pociągi osobowe	Pociąg ekspres.
Z Krakowa	6-01 2-50	9-01	6-46 9-32
Z Maszyny-Krynicy via Tarnów	— —	9-01	— —
Z Podwołoczysk i Brodów (na dworzec główny)	— —	2-57 9-40	7-21 —
Z Podwołoczysk i Brodów (na dworzec Podzamcze)	— —	2-45 9-17	6-55 —
Z Suczawy	10-09 —	7-56	1-42 7-06
Z Kimpolungu	10-09 —	7-56	— —
Z Radowic	10-09 —	7-56	— 7-06
Z Hliboki	10-09 —	7-56	— 7-06
Z Nowosielicy	10-09 —	7-56	— 7-06
Z Słobody rangurskiej	10-09 —	—	1-42 7-06
Z Husiatyna via Halicz	10-09 —	—	1-42 —
Z Nowego Sącza, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja	— —	9-16	2-25 —
Z Suchy, Nowego Sącza, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja	— —	9-16	— —
Z Chyrowa, Stanisławowa i Stryja	— —	—	— 1-41
Z Pesztu, Miskolca, Munkacza, Ławocznego i Stryja	— —	9-16	— 1-41
Z Sokala i Belca	— —	—	— 4-48
Z Sokala i Rawy ruskiej	— —	—	— 8-32
Ze Lwowa odchodzą:			
Do Krakowa	10-41 3-07	5-26	11-01 7-56
Do Maszyny-Krynicy via Tarnów	— —	—	— 7-56
Do Podwołoczysk i Brodów (z dworca głównego)	2-58 —	9-41	10-20 —
Do Podwołoczysk i Brodów (z Podzamcza)	3-10 —	10-02	10-52 —
Do Suczawy	6-36 —	9-56	8-22 10-56
Do Husiatyna via Halicz	6-36 —	9-56	8-22 10-56
Do Słobody rangurskiej	6-36 —	9-56	— 10-56
Do Nowosielicy	6-36 —	9-56	— —
Do Hliboki	6-36 —	9-56	— 10-56
Do Radowic	6-36 —	9-56	— —
Do Kimpolungu	6-36 —	—	— 3-22
Do Stryja, Chyrowa, Nowego Sącza i Suchy	— —	6-16	10-21 7-41
Do Stryja i Stanisławowa	— —	—	10-21 7-41
Do Stryja, Ławocznego, Munkacza, Miskolca i Pesztu	— —	6-16	— 7-41
Do Belca i Sokala	— —	—	— 9-51
Do Sokala i Rawy ruskiej	— —	—	— 7-36

Uwaga: Godziny, drukowane grubemi literami, oznaczają porę nocną i godz. 8 wieczór (do 5-39 rano).

Czas kolejowy (średnio europejski) różni się od czasu lwowskiego o 35 minut, t. j. gdy zegar we Lwowie wskazuje godz. 12 w południe, zegar kolejowy wskazuje godz. 11 35 przed południem.

Spacerowy do Brzuchowic odchodzi codziennie 3.36, wraca 9.15 wieczorem.

Pierscionki zaręczynowe, obrączki ślubne, oraz wszelkie biżuterje ze złota i srebra poleca po cenach najprzystępniejszych
JAN JARZYNA
 jubiler i złotnik w hotelu Europejskim. Zaprzysiężony rzeczoznawca i oceniiciel sądowy.

FABRYKA MASZYN T. BREDTA w Ottynji
 przyjmuje natychmiast zdolnych
ślusarzy i tokarzy.

Oryginalne angielskie płótno na wałtuchy do chmielny w najlepszym gatunku 100, 110 i 120 centymetrów szerokie dostarczają po oryginalnych cenach fabrycznych

H. Lohr & Syn, Zatec,
 główny skład i jedyny zastępca na kontynencie.

We Lwowie: pp. **Fialla & Helter** w hotelu Europejskim.

Dr. Rudolf Zuber
 geolog
 powróciwszy z południowej Ameryki zamieszkał we Lwowie (Chorażczyzna 16), podejmuje się badania terenów naftowych i udziela orzeczeń i informacji geologicznych do górnictwa naftowego się odnoszących.

Restaurację w Hotelu krakowskim we Lwowie
 objął i odnowił, zaopatrzywszy się w wielki zapas
WIN i PIWOPILZNEŃSKIE
 z browaru akcyjnego.
 Abonament i wszelkie zamówienia przyjmuje się.
 Z szacunkiem
M. Lipiński,
 były restaurator w Hotelu Angielskim

Ważne dla **JW Panów właścicieli dóbr**
Oliwy do maszyn
 najlepszego gatunku dla młócarzy parowych za 100 klg. 34 zł. dla młócarzy kieratowych 28 zł. dla maszyn gorzelnianych 28 zł. jakoteż wszelkie inne oliwy. Smarowidło najlepszej jakości 11 zł. loco do każdej stacji kolejowej. Poleca również i utrzymuje na składzie:
Pasy do maszyn, węże gumowe i parciane, artykuły dezinfekcyjne dla domów i do stajen.
 Skład farb, lakierów i materiałów
J. SPATA
 Lwów, ulica Kazimierzowska 1. 28.

Chcąc uzyskać
 miejsce na towary zimowe wyprzedajemy cały nasz zapas tegorocznych
Parasolek
 po własnej cenie, czyli o 25% taniej od cen zwykłych.

Wrześniowski & Włodek
 Nowo otworzony
Magazyn nowości
 we Lwowie ulica Halicka liczbą 4. vis-a-vis apteki Wgo Wiewiórskiego.
 Łaskawe zlecenia z prowincji załatwiamy odwrotnie.

Majątek,
 obejmujący przeszło 600 morgów ornego, lasów, łąk, stawów, odległy o milę gościńcem od Tarnowa, z budynkami murywanymi, bardzo dobrymi, z inwentarzem, krescencją i całym urządzeniem pięknego piętrowego dworu pod korzystnymi warunkami do sprzedania. Bliższej wiadomości udziela Dr. Med. Kozirowski, Lwów ulica Ossolińskich 1. 15. Pośrednictwo wykluczone.

BULJON
 wyrobu **KAZIMIERZY MATCZYŃSKIEJ** odznaczony
 wielkim medalem brazyjowym na wystawie w Krakowie 1891 r.
 Nr. 00. z trufkami kilo zł. 7-50
 Nr. 1. z zwieźny i drobiu „ 6-50
 Nr. 2. doskonały „ 5-50
 Dla chorych buljon z samego najdelikatniejszego ptactwa i drobiu, bardzo przez lekarzy polecany, po 10 zł. kilo.
 Ekstrakt mięsny na sposób Liebiga słoiki po 70 ct.
 Bryndza górską świeżą, faska 5-kilowa 2 zł. 28 ct.
Sprzedaje Zarząd dworu Łapszyn, Brzeżany.

J. IHNATOWICZ
 Lwów
 sklepy własne ul. Kopernika 1. 3., ul. Halicka 11. **Kraków,** Sukiennice 20.
Czerniowce, Rynek 2.

Olejek taninowy
 oczyszcza skórę, wzmacnia i pobudza włosy do porostu.
 Flakon 50 ct.

Pomada chinowa
 wzmacnia cebulki włosowe i zapobiega wypadaniu włosów.
 Słoik 80 i 40 centów.

Woda ateńska
 do zmywania włosów, zapobiega tworzeniu się łupieżu, ożywia, utrwala barwę i połysk włosów.
 Flakon 80 centów.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Doniesienia rozmaite po 1 1/2 centa od wyrazu.

Wino czerwone czyste naturalne litr 60 ct.
Wino białe stołowe bardzo dobre do wody litr 52 ct.
Wina butelkowe od 50 ct. do 8 zł. butelka poleca handel
S. Wejciechowskiego Chorażczyzna.

Do firanek żaluzji niklowane z kulami, sztuka po 18 ct. poleca Piotr Chrzastowski handel żelazny we Lwowie plac Kapitulny 1. (naprzeciw katedry). Cenniki do dyspozycji.

Kucharz kawaler z chlubnymi długoletnimi świadectwami znajdzie zaraz umieszczenie w biurze Świdarskiego w Tarnowie.

Nowe znakomite śledzie pocztowe sztuka 12 ct. poleca handel Alberta Szkworna we Lwowie.

Kamienica przy ulicy Długosza do sprzedania. Czynnosc 2700 złr. Bliższa wiadomość u p. Fiedler. Zimorowicza 15. 155

Dwa browary są zaraz do wydzierżawienia. Bliższych informacji udzieli biuro Świdarskiego w Tarnowie.

Bliisko śródmieścia parter zaraz do najęcia dla przedsiębiorstwa restauracyjnego. Bliższe Centralne biuro Ogłoszeń Kopernika 11. 930

Zdolny gospodarz, w wieku średnim, z praktyką 12-letnią, mogący się wykazać chlubnymi świadectwami, poszukuje posady w większym lub też mniejszym majątku. Łaskawe oferty uprasza się adresować W. Ratzko „Drukarznia Polska“ ul. Sobieskiego 1. 28.

Miejsca praktykanta przy urzędzie pocztowym poszukuje uczeń gimnazjalny. Łaskawe zgłoszenia pod W. R. S. Przemysłu. 964

Uzdolniony, dobrze polecony i rutynowany subiekt w dziale farb i materiałów Leopolda Litwńskiego we Lwowie 2. Kopernika 2.

Ucznia poszukuje handel Edwarda Schillinga we Lwowie ul. Halicka liczbą 16. 974

Rutynowana telegrafistka i ekspedientka z większych poczt poszukuje zaraz posady. Adres do urzędu pocztowego Chabówka. 975

Pomieszkanie dla panów studentów z wiktem, usługą i rodzicielską opieką ul. Batorego 26. drzwi 25. II. piętro naprzeciw gimnazjum Franc. Józefa. 977

Portjera potrzebuje hotel Szwajcarski. 980

Ucznia poszukuje cukiernia Wierzbickiego we Lwowie.

Ważne dla dam!
 Po umiarkowanych cenach na każdą miarę sprzedaje się formy na staniki, płaszcze, paletociki, szlafroki i t. d. Przyjmuje się do skrojenia całe suknie, a na żądanie i do fastygowania i wypróbowania pod gwarancją dobrego leżenia. Krój i żurnale francuskie. Piękarska 2B. II. piętro.

Jedyny środek przeciw kurzom bezusznym i niedokrewność: „prawdziwe wino dalmatyńskie“ (czerwone) do nabycia tylko w handlu **J. Rohseka**, Lwów róg Kazimierzowski i Brajerowski. Wysyłki na prowincję za zaliczką.

Bony poszukuje do trojga dzieci polki lub francuzki. Pożądany wiek średni. Zgłosić się pod adresem Wiktoryna Zawadzka o. p. Litwinów. 993

Zakład artystyczno-rzeźbiarski **T. S. Czernawskiego** Lwów, plac Bernardyński 1. 15. 995

Bony izraelitki do czteroletniej dziewczynki poszukują na wieś. Zgłoszenia z odpisami świadectw podaniem żadanego wynagrodzenia pod W. do administracji. 987

Praktykanta do handlu poszukuje zaraz Robert Barański w Lisko.

Apteka realna z obrotem 6000 zł. do sprzedania. Wiadomości udzieli St. Roman Lwów, Jagiellońska 1. 24.

Student filozofii szuka z wrześnieim lekcyj we Lwowie. K. H. Knihinicze poste restante.

Telegrafistka rutynowana, kaucjonowana otrzymać może posadę w Złoczowie. 997

Ukończywszy 8 klasę gimnazjalną w niemieckim gimnazjum z dobrym postępowaniem, poszukuje lekcyj na wieś lub do miasta za skromnym wynagrodzeniem na rok cały. Bliższa wiadomość w administracji Kurjera.

Praktykant znajdzie umieszczenie w handlu korzennym Karola Paratinkiewicza w Przemysłu. 9

Można umieścić chłopczyka w domu obywatelskim z niższych klas gimnazjum lub realnych, zapewniona rodzicielska opieka. Plac Smolki 1. 3. pierwsze piętro, drzwi po lewej ręce. 2

Biuro wywiadowcze J. Polińskiego ulica Karola Ludwika 1. 5. poszukuje do służbowego interesu pi arza z dobrem pi semem i człowiekiem, który obznajomiony jest dobrze we Lwowie. 4

Korzystny interes zaraz do sprzedania, dochód roczny najmniej 1000 złr. Bliższa wiadomość A. Borczowski ul. Zyblikiewicza 3. 7

Na rok szkolny 1892/93 umieścić można z wiktem, usługą i opieką rodzicielską jednego lub dwóch uczniów (szkol średnich) przy ulicy Krzywej 1. 6. I. piętro, drzwi nr. 8.

Zośówka. Willa gustowna pod 1. 25, ul. św. Zofji jest zaraz na sprzedaż lub tania do wynajęcia. Wiadomość na miejscu.

Pianino berlińskie Neumeie a bardzo elegancie, ozdobne prawie nowe 270 złr., francuzkie 200 złr. **Fortepian** Asta 180 złr. **Cytra** 10 złr. **Kalinowski** metr cytry, śpiewu. Zulińskiego 6. 988

Rdzice, którzy dzieci swe, od waktacji odpowiednio umieścić chcą, racza się zgłosić w emeryta, przy ulicy Piękarskiej 1. 7. na I. piętrze. 2

Zapłać 30 złr. temu, który posadę przy kolei wyjedna młodemu wojskowemu. Adres G. R. poste restante Zawałów. 8

Mieszkania i sklepy po 1 cencie od wyrazu.

Apartament. Większe i mniejsze pomieszkania od różnych terminów. Stajnie wynajmuje Zarząd realności Emila Bertemiljana Brajera. Ulica Brajerowska 10.

2 pokoje, kuchnia, pokój kawalerski Długosza 23. 677

6 pokoi z balkonem, przedpokój, kuchnia, weranda, ogród na I. piętrze w willi ul. Czarnieckiego 1. 26. 687

Cale drugie piętro, front, składające się z 5 pokoi, przedpokojem, kuchnią i sztychliki przynależności, od 1. września do wynajęcia ul. Teatralna 1. 8 Bliższych wiadomości co do tego mieszkania zasięgnąć można w handlu na sion Jana Stachiewicza przy pl. Marjackim 1. 11. 780

Lyczaków 1. 3. 4 pokoje I. piętro. 918

Piękarska 21. nowa kamienica. Pomieszkania po 3 i 2 pokoje z kuchnią do wynajęcia. 944

Pomieszkania przy ulicy bocznej Zyzakowskiej 1. 13 1/4 A. 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, pokoje kawalerskie od 1. września lub października. Wiadomość od 11 do 12 i od 4 do 5 popoł. 889

1, 4, 5, ładnych pokoi z przynależnościami do różnych terminów ulica św. Marka 10. 923

8 pokoi, na I. piętrze, w najzdrowszym położeniu. Ulica Franciszkańska 9, od 1. września. 951

Przy ulicy **Dąbrowskiego** 1. 1. obok parku Kilińskiego są pomieszkania do wynajęcia. 970

Na I. piętrze 7 pokoi, kuchnia, garderoba, spiżarnia z przynależnościami do wynajęcia **ul. Krasickich liczbą 16.** 967.

Do wynajęcia w kamienicy ul. Czarnieckiego 1. 12. obok c. k. na miestnictwa od 1. października na II. piętrze na froncie, 3 pokoje, salon, przedpokój, kuchnia, komora, strych i piwnica. 536

4 lub 2 pokoje, przedpokój z kuchnią parter Mickiewicza 7. od 1. września. 998

Pokój frontowy umeblowany do wynajęcia. Zulińskiego 1. 3. 969

1, 3, 4, 6, pokoi, z werandą przynależnościami, stojącym na ulicy Zyblikiewicza 1. 4.

Pokój z przedpokojem Sobieskiego 3

Od 1. września do najęcia przy ulicy Batorego 1. 28. na pierwszym piętrze pięć pokoi z kuchnią, przedpokojem, balkonem i trzema wchodami. Bliższa wiadomość tamże u dozorczy domu. 1

Materje na chorągwie
 w różnych gatunkach i kolorach po najtańszych cenach poleca
handel towarów bławatnych WEINREBA
 plac Krakowski 1. 11. róg ul. Teatralnej 1. 28, obok bojków.

Pierwszy parowy amerykański młyn do kołowania
 w Klimkówce pod Rymanowem
 sprzedaje tego roku około 150 wagonów różnych gatunków maki prądnicy wzdłuż kościanej za gotówkę 2% w dalszo, na kredyt od 3 do 9 miesięcy bez procentu, od 6 do 8 miesięcy na 8%, a w razie konieczności potrzeby i 12 miesięcy kredytu. Doświadczenia z nawozami sztucznymi robione na własnych polach na wielką skalę można oglądać w różnych porach roku; na domosiedzych o przybyciu, konie będą oczekiwane na stacji Rymanów.
 Dla pośredników w rozsprzedaży dla Panów Naczelników gmin i powiatów, zajmujących się ajentami tego towaru wśród włościan, oferuje fabryka 5% prowizji.
 Za dobroć towaru fabryka ręczy.
Zarząd dóbr Klimkówka p. Rymanów.

Poszukuje się
zdolnego magazyniera
 z kilkoletnią praktyką i dobrymi świadectwami do **Fabryki papieru w Sassowie.**

Na czas przyjazdu Najjaśniejszego Pana
 do pochodów i illuminacji
Pochodnie smołne
 w dwóch wielkościach,
Pochodnie naftowe
 poleca

Jedyny wyłączny skład dla Galicji pochodni smołowych
Alojzego Hübnera
 we Lwowie, Rynek 1. 38.
 Z powodu nawału zamówień z prowincji, należy się spieszyć w kolejki, by nie być następnym w kolejce w razie braku pochodni.